

NATALIA PAPROCKA

Uniwersytet Wrocławski

AGNIESZKA WANDEL

Uniwersytet Wrocławski

Terminologia a tabu. Seksualizmy w popularnonaukowych książkach dla dzieci i młodzieży

Terminology and Taboo: Sexual Vocabulary in Popular Science Books for Children and Youth

Abstract

The aim of the article was to examine the impact of existing taboos on the use of sexual terminology in non-scientific discourse. The study was carried out on the basis of 111 popular science books for children and youth devoted to sexuality and published in Poland in the 1945–2018 period. We collected a corpus of sexual vocabulary related to external male and female genital organs and to sexual intercourse. The analysis showed that these notions are expressed by both sexological terms and their everyday language equivalents. In the majority of books, at least one term appears, which indicates that terminology is seen as appropriate means of naming taboo concepts in communication with children and teenagers. However, since more than half of the analysed publications also use common-vocabulary expressions in addition to terminology, we conclude that the authors consider terminology as insufficient by itself. The strategies used in the selection of sexual vocabulary depend on at least five combined factors: the type of taboo involved, the time of publication of the book, the country of origin, the ideology presented in the book, and the age of the reader.

Keywords: sexual terminology, taboo, sexuality, popular science books, books for children and youth

1. Wstęp

1.1. Cel badania

Seksualność ludzka objęta jest w większości społeczeństw jednym z najsilniejszych tabu, wynikającym z poczucia wstydu, ogólnie przyjętych norm przyzwoitości lub obawy przed zgorzeniem (zob. np. Szew-

cow-Szewczyk 1974; Dąbrowska 1993: 23–32). Również w Polsce ciąży na niej mocne kulturowe i językowe tabu (zob. np. Fleischer 2006; Lew-Starowicz & Skrzypulec 2015: 135), w szczególności gdy uczestnikami komunikacji są osoby niedorose (zob. np. Dąbrowska 2008; Dąbrowska & Pasieka 2009; Baranowska-Szczepańska & Smół 2009; Cackowska 2011).

Dzieje się tak pomimo rozmaitych zmian społecznych, które wpływają na przełamywanie obyczajowych tabu w wielu dziedzinach, a także mimo intensywnego rozwoju seksuologii, interdyscyplinarnej nauki, sytuującej się na pograniczu nauk medycznych, psychologii i socjologii¹. W Polsce jej rozwój związany jest z tzw. polską szkołą seksuologii, zainicjowaną w latach 60. XX wieku przez Kazimierza Imielińskiego, a następnie rozwijaną przez m.in. Juliana Godlewskiego, Zbigniewa Izdebskiego, Andrzeja Jarczewskiego, Antoniego Kępińskiego, Mikołaja Kozakiewicza, Zbigniewa Lwa-Starowicza czy Michalinę Wisłocką (Kościańska 2017: 16–17; Cendrowski & Trawińska 1996: 264–247; Lew-Starowicz & Skrzypulec 2015: 5, 22). Polscy seksuolodzy w ramach uprawianej dziedziny wypracowali swoistą terminologię, która – w różnym stopniu – przedostaje się również do komunikacji pozanaukowej.

Celem naszego badania jest ustalenie, jakie mogą być konsekwencje istnienia tabu dla funkcjonowania terminologii seksuologicznej poza dyskursem naukowym na przykładzie popularnonaukowych książek dla dzieci i młodzieży², których głównym tematem jest seksualność³. Interesować nas zatem będzie, jakie seksualizmy⁴ stosowane są w tych tekstach do określenia treści objętych silnym tabu: czy częściej wykorzystywane są terminy z dziedziny seksuologii, czy raczej preferowane są ich odpowiedniki z języka ogólnego? Dążyć będziemy też do ustalenia, od czego zależą odnotowane preferencje.

Zakładamy, że „aby jakaś forma językowa mogła istnieć jako termin, musi wskazywać na pojęcie, które przynależy do danej dziedziny i jest określone przez definicję” (de Bessé 2000: 182). Terminologia – co podkreśla Anna Starzec (1999: 111) – utrwała wiedzę naukową i jest środkiem jej komunikowania. Za cechy charakterystyczne terminów uznaje się ich specjalizację, konwencjonalność, systemowość, ścisłość i jednoznaczność oraz neutralne nacechowanie emocjonalne i stylistyczne (Kornacka 2002: 137). Cechy te – jak zauważa Kaja Gostkowska (2015: 11) – nie są jednak konieczne, co w szczególności dotyczy ścisłości i jednoznaczności, ponieważ synonimia i polisemia są w terminologii obecne.

Za Anną Dąbrowską przyjmujemy, że tabu językowe stanowi społecznie usankcjonowany „zakaz wymawiania pewnych wyrazów” (1993: 21), a jego istnienie – jak twierdzi z kolei Zenon Leszczyński (1988: 28) – może skutkować przemilczaniem tabuizowanych tematów (tzw. tabu w planie treści) lub

1 Hasło *Seksuologia*, w: *Encyklopedia PWN on-line*, <<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/seksuologia;3973711.html>> [data dostępu: 23.2.2021].

2 *Książki popularnonaukowe dla dzieci i młodzieży* „wyróżniają się ściśle zdeterminowaną funkcją poznawczą (informacyjną) w przeciwieństwie do publikacji o dominującej funkcji estetycznej i/lub rozrywkowej” i należą do sektora lektur spontanicznych w przeciwieństwie do szeroko pojętej książki szkolnej (Wandel 2019: 15–16). Pojęcie to rozumiemy zatem szeroko, w przeciwieństwie do wąskiej wizji książki dla dorosłych, a zgodnie z formalnym podejściem, stosowanym przede wszystkim w bibliotekach publicznych.

3 *Seksualność* jest „podstawowym elementem bycia człowiekiem przez całe życie, obejmującym seks, płciową identyfikację i rolę, orientację seksualną, erotyzm, pożądanie, intymność i reprodukcję. Seksualność jest doświadczana i wyrażana w myślach, fantazjach, przeżyciach, przekonaniach, wartościach, zachowaniach, rolach i związkach. Seksualność powstaje na skutek interakcji czynników biologicznych, psychologicznych, społecznych, ekonomicznych, politycznych, kulturowych, etycznych, prawnych, historycznych, religijnych i duchowych” (Lew-Starowicz & Skrzypulec 2015: 25).

4 *Seksualizmy* to „wyrazy lub frazeologizmy określające treści dotyczące sfery seksualnej” (Dubisz 1999: V).

zastępowaniem wyrazu-tabu określeniami zastępczymi, niebędącymi inkryminowaną nazwą wprost (tzw. tabu w planie wyrażania).

1.2. Materiał badawczy

Zgodnie z naszymi wcześniejszymi ustaleniami⁵ w latach 1945–2018 ukazało się w Polsce łącznie 111 popularnonaukowych książek dla dzieci i młodzieży poświęconych tematyce seksualności, w tym 39 polskich autorów i 72 przekłady. Dwie pierwsze powojenne książki dla dzieci i młodzieży dotyczące edukacji seksualnej ukazały się w 1957 roku, a w całym okresie Polski Ludowej (1945–1989) wydano ich zaledwie 20, w tym 17 publikacji polskich seksuologów (m.in. Andrzeja Jaczewskiego czy Mikołaja Kozakiewicza) oraz tylko trzy przekłady (dwa z czeskiego i jeden z francuskiego). Większość oferty przeznaczona była dla dzieci powyżej 10 roku życia oraz dla młodzieży. Polscy seksuolodzy koncentrowali się zazwyczaj na medycznych aspektach dojrzewania i seksualności człowieka (różnicach między kobietą a mężczyzną, prokreacji, ciąży itp.), a o życiu seksualnym wypowiadali się zachowawczo, wręcz wymijająco (Kościńska 2017). Równie neutralne lub umiarkowanie konserwatywne były opublikowane w tym okresie tłumaczenia.

Liberalizacja rynku książki w 1990 roku pociągnęła za sobą diametralne zmiany również w zakresie książek poświęconych tematyce seksualności. Przede wszystkim ich liczba zwiększyła się niemal pięciokrotnie (z 20 do 91) i to głównie za sprawą lawinowego napływu książek tłumaczonych z języków obcych (69 książek, czyli 76% ogółu), przede wszystkim z języka angielskiego (35 książek) i francuskiego (15), ale także ze szwedzkiego (7), włoskiego (6), niemieckiego (5) i hiszpańskiego (1). I o ile wydane po 1989 roku książki polskich autorów w większości nadal pozostają neutralne oraz umiarkowanie konserwatywne, zgodne z tradycyjną moralnością lub oficjalnym stanowiskiem kościoła katolickiego, o tyle przekłady już od chwili przelomu angażują się w propagowanie różnych światopoglądów – czasami konserwatywnych, ale najczęściej liberalnych, a stopień ich nasycenia ideologią rośnie wraz z wiekiem czytelnika, by osiągnąć apogeum w książkach dla najstarszej młodzieży. W publikacjach tych o życiu seksualnym mówi się wprost, a ich celem jest nie tylko przekazanie wiedzy merytorycznej, ale także – a czasem przede wszystkim – kreowanie pożądaných postaw wobec seksualności i życia płciowego.

1.3. Metodologia

Na potrzeby niniejszego badania utworzyliśmy korpus obejmujący wszystkie seksualizmy odnoszące się do zewnętrznych męskich i żeńskich narządów płciowych⁶ oraz do stosunku seksualnego⁷ występujące w objętym analizą materiale. Dla każdego seksualizmu rejestrowaliśmy liczbę książek, w których wystąpił, oraz te dane publikacji, które uznałyśmy za kluczowe z punktu widzenia prowadzonego badania: rok

5 Więcej na ten temat zob. Paprocka & Wandel 2020.

6 Ograniczyliśmy się do nazw tzw. „narządów spółkowania” (Imieliński 1985: 200), ponieważ objęte są one najsilniejszym tabu.

7 Brałyśmy pod uwagę wyłącznie nazwy określające taki rodzaj zespolecia płciowego, w którym dochodzi do „wprowadzenia prącia do pochwy” (zob. Imieliński 1985: 363).

wydania, język oryginału, wiek adresata⁸ i profil ideologiczny⁹. Zwracaliśmy również uwagę na to, w jaki sposób dany seksualizm jest w stosowany książce: jako określenie podstawowe, stosowane często i w eksponowanych miejscach (np. tytuły rozdziałów, śródtytuły lub wydzielone graficznie fragmenty tekstu), czy też jako określenie dodatkowe, przywoływane jednorazowo (np. w charakterze ciekawostki językowej lub na schematach anatomicznych).

Następnie sprawdzałyśmy, czy odnotowany seksualizm jest terminem, czy też należy do leksyki ogólnej. Za terminy uznałyśmy te określenia, które „są używane przez specjalistów w tekstach fachowych” (Jadacka 1976: 45). W przypadku naszego badania podstawą kwalifikacji była obecność jednostki leksykalnej w specjalistycznych słownikach i publikacjach z dziedziny seksuologii (m.in. Imieliński 1985; Lew-Starowicz & Zdrojewicz, Dulko 2012; Lew-Starowicz & Skrzypulec 2015). Znaczący był również fakt, że jednostki te są kwalifikowane jako wyrazy neutralne czy też podstawowe w tych słownikach języka polskiego, które zawierają najwięcej seksualizmów, tj. w *Słowniku eufemizmów polskich* (Dąbrowska 1998) oraz *Słowniku seksualizmów polskich* (Lewinson 1999). Pozostałe odnotowane określenia uznałyśmy za część leksyki ogólnej i, opierając się na sposobie ich kwalifikacji w obu powyższych słownikach, podzieliłyśmy je na dwie podstawowe kategorie: eufemizmy (w tym określenia zasłaniające, metonimiczne i metaforyczne) oraz wulgaryzmy (w tym kakofemizmy¹⁰).

Ponieważ analizowane książki – pomimo wspólnej tematyki – stanowią niezwykle zróżnicowany materiał, ostatnim krokiem naszej procedury badawczej było ustalenie, czy preferencje w zakresie stosowania terminologii zależą od: charakteru (rodzaju) ciężącego nad danym zagadnieniem tabu (tj. tabu w planie wyrażania lub w planie treści), kraju pochodzenia książki (rodzima lub przekład), czasu jej publikacji (przed 1989 rokiem i po tej dacie), ideologicznego profilu utworu (konserwatywny, neutralny lub liberalny) i wreszcie kategorii wiekowej odbiorców (wczesne dzieciństwo: 3–6 lat; dzieciństwo: 7–10 lat; preadolescencja: 11–14 lat, młodzież i młodzi dorośli: 15+).

2. Terminologia a leksyka ogólna w popularnonaukowych książkach dla dzieci i młodzieży

Ogółem z badanych książek wyekscerpowaliśmy 14 terminów, w tym:

- cztery na określenie męskich narządów płciowych: *penis* (w tym jako termin łac. *penis*) (w 48 książkach), *członek* (w 46 książkach), *prącie* (w 24 książkach) oraz *fallus* (w 3 książkach),
- trzy na określenie żeńskich narządów płciowych: *pochwa* (w 76 książkach), *srom* (*niewieści*) (w 28 książkach) oraz *wagina* (w tym jako termin łac. *vagina*) (w 15 książkach),

8 Określając wiek czytelnika, bazowałyśmy przede wszystkim na informacjach dostępnych w paratekstkach analizowanych dokumentów lub katalogach wydawców. W sytuacjach wątpliwych ocenialiśmy wiek adresata na podstawie analizy treści i opracowania graficznego dzieła. Zob. Paprocka & Wandel 2020.

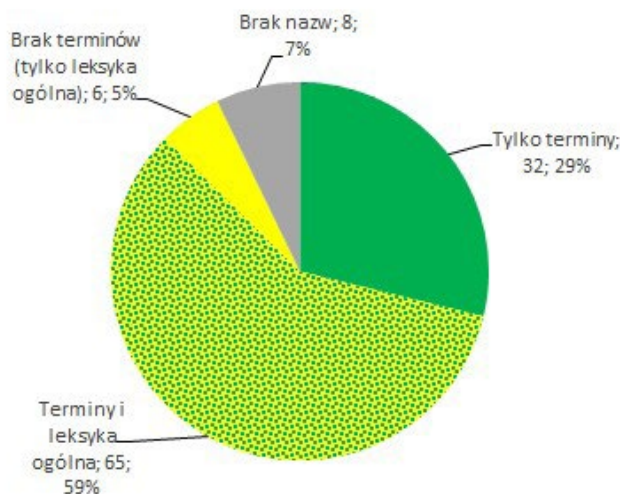
9 Aby określić profil ideologiczny poszczególnych książek, analizowałyśmy prezentowany w nich sposób pojmowania roli seksu i seksualności w życiu człowieka. Istotne było przede wszystkim podejście do takich kwestii, jak: inicjacja seksualna, masturbacja, antykoncepcja, aborcja czy homoseksualizm, a także dobór odnoszącego się do sfery seksualności słownictwa – medycznego, potocznego, żartobliwego czy wulgarnego. Zob. Paprocka & Wandel 2020.

10 Dla Dąbrowskiej przeciwieństwem „eufemizmu” jest „kakofemizmy” (1993: 60–62), natomiast dla Lewinsona – „wulgaryzm” (1999: vii). Termin „kakofemizmy” badacz ten rezerwuje dla najsilniejszego stopnia wulgaryzmu.

- siedem na określenie stosunku seksualnego: *stosunek (płciowy/seksualny)* (w 63 książkach), *współżycie (płciowe/seksualne)* (w 26 książkach) oraz – występujące w od trzech do ośmiu książek – *coitus, kopulacja, penetracja, spółkowanie, zbliżenie (płciowe/seksualne)*.

Dodatkowo w analizowanym materiale występuje aż 220 różnych seksualizmów nie będących terminami, a więc pochodzących z leksyki ogólnej. Do żeńskich narządów płciowych odnoszą się 143 nazwy, do organów męskich odnosi się 55 wyrażań, a do stosunku seksualnego 22. Należy zaznaczyć, że większość z nich to określenia występujące w pojedynczych książkach, często jednostkowe, zaproponowane przez autora lub tłumacza. Jednak nawet po odjęciu określeń występujących w pojedynczych publikacjach, liczba seksualizmów wywodzących się z leksyki ogólnej wynosi 46, czyli ponad trzy razy więcej niż terminów. W największej liczbie książek występują: *siusiak* (w 20 książkach), *cipka* (w 12), *kochać się* (w 9), *dziurka* (w 8), *szparka/szpareczka* (w 6), *kranik* (w 6), *spać/sypiać ze sobą* (w 5) i *bzykanko/bzykać się* (w 5).

W zdecydowanej większości książek (97 na 111) pojawia się przynajmniej jeden z odnotowanych terminów (zob. wykres 1):



Wykres 1. Liczba i odsetek książek, w których występują seksualizmy (terminy lub wyrazy z leksyki ogólnej) dotyczące narządów płciowych męskich, narządów płciowych żeńskich i stosunku płciowego.

Może to świadczyć o tym, że terminologia postrzegana jest jako najwłaściwszy środek służący do nazywania pojęć objętych tabu w komunikacji z dziećmi i młodzieżą. Ponieważ jednak w ponad połowie badanych publikacji (w 65 książkach) towarzyszą jej wyrażenia z leksyki ogólnej, wnioskować też można, że środek ten uznawany jest za niewystarczający, gdy występuje samodzielnie. W obrębie jednej publikacji łączy się zatem w różny sposób terminy z nazwami pochodzącymi z języka ogólnego. Bardzo często termin występuje na schemacie anatomicznym obrazującym budowę narządów płciowych, a w tekście pojawiają się wyrażenia potoczne, czasem umieszczone bezpośrednio obok terminów:

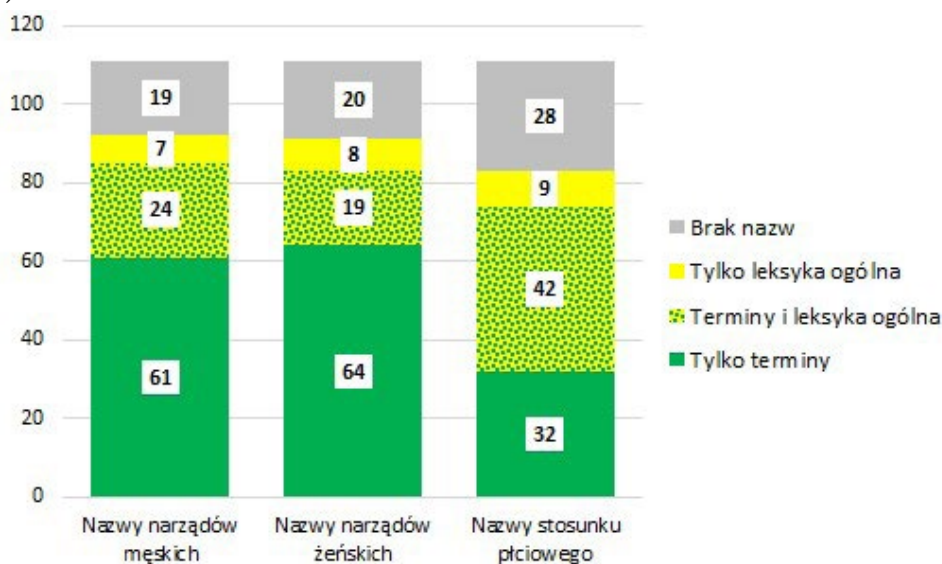
Chłopcy i mężczyźni mają siusiaki (inaczej członki albo penisy) [...]. (poz. 3¹¹, s. 12)

Tylko w 14 publikacjach nie występuje żaden z branych pod uwagę terminów, przy czym w sześciu z nich występują wyrażenia z leksyki ogólnej, a w kolejnych ośmiu nie pojawia się w ogóle żadna nazwa narządów płciowych ani stosunku. Pomijanie terminologii zdarza się najczęściej w publikacjach przeznaczonych dla najmłodszej grupy odbiorców, ale też w takich, które skupiają się na psychologicznej lub duchowej stronie życia seksualnego. Nie musi ono wynikać z powściągliwości w podejściu do tematyki objętej tabu. Na takie rozwiązanie decydują się również autorzy (i tłumacze) książek o charakterze liberalnym, którzy tabu przełamują za pomocą bezpośrednich opisów omawianych zjawisk i śmiałych ilustracji.

Nasze badanie pokazało, że preferencje dotyczące stosowania terminologii i leksyki ogólnej w popularnonaukowych książkach dla dzieci i młodzieży zależą od kilku współwystępujących czynników, którymi są: (2.1.) rodzaj ciąży na zagadnieniu tabu, (2.2.) czas publikacji książki, (2.3.) kraj jej pochodzenia, (2.4.) prezentowany w niej światopogląd oraz (2.5.) wiek czytelnika.

2.1. Rodzaj tabu

Jak wskazuje wykres 2, terminologia nazywająca narządy płciowe męskie i żeńskie obecna jest w większej liczbie książek (odpowiednio w 85 i 83 książkach) niż terminologia nazywająca stosunek seksualny (w 74 książkach):



Wykres 2. Porównanie liczby książek pod kątem występowania seksualizmów (terminów lub wyrazów z leksyki ogólnej) dotyczących narządów płciowych męskich, narządów płciowych żeńskich i stosunku płciowego.

Ponadto terminom z tej ostatniej grupy ponad dwa razy częściej towarzyszą nazwy z leksyki ogólnej: dzieje się tak w 42 książkach w porównaniu z 24 i 19 publikacjami, w których współwystępuje terminologia i leksyka ogólna dotycząca narządów płciowych. Różnice dotyczą również liczby książek,

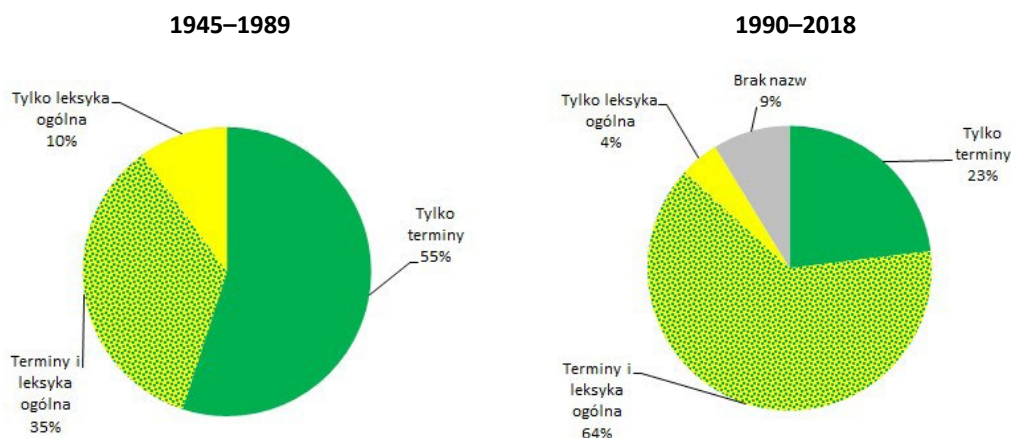
¹¹ Numery pozycji odnoszą się do książek ujętych w Literaturze podmiotu na końcu artykułu.

w których nie pojawia się żaden seksualizm: publikacji, w których brak określeń zbliżenia płciowego, jest o jedną trzecią więcej (28) niż tych, w których nie pojawia się żadna nazwa narządów płciowych męskich (19) i żeńskich (20).

Wskazane dysproporcje wiązać się mogą z charakterem ciężącego na poszczególnych zagadnieniach tabu. Nazwy narządów płciowych objęte są tabu w planie wyrażania, co wiąże się w tym przypadku z jednej strony z celowym unikaniem leksyki ogólnej i ograniczaniem się wyłącznie do terminologii (strategia ta dotyczy ponad połowy badanych publikacji), z drugiej zaś – z dużą liczbą proponowanych określeń zastępczych (aż 201 wrażeń), wykorzystywanych w pozostałych publikacjach. Z kolei zagadnienie stosunku płciowego w dyskursie z udziałem dzieci i młodzieży wydaje się być objęte raczej tabu w planie treści, na co wskazuje wyższa liczba książek, w których nie pojawiają się żadne nazwy aktu płciowego. Oznacza to, że tej tematyki często w ogóle się nie porusza, albo stosuje się w tym przypadku inne środki wyrazu – opisy lub ilustracje. O takim właśnie charakterze ciężącego na zagadnieniu stosunku tabu świadczą również niższa niż w przypadku nazw narządów liczba określeń zastępczych (22 określenia) i częstsze współwystępowanie terminologii i nazw pochodzących z leksyki ogólnej.

2.2. Czas publikacji

Odsetek książek, w których pojawia się przynajmniej jeden z uwzględnionych terminów, jest podobny zarówno przed 1989 rokiem, jak i po tej dacie i wynosi około 90% (zob. wykres 3).



Wykres 3. Odsetek książek, w których występują seksualizmy (terminy lub wyrazy z leksyki ogólnej) dotyczące narządów płciowych męskich, narządów płciowych żeńskich i stosunku płciowego – z podziałem na okres przed 1989 rokiem i po tej dacie.

Różnica zasadza się jednak na liczbie i sposobie traktowania współwystępujących określeń z leksyki ogólnej. Przed 1989 rokiem posługiwano się niemal wyłącznie terminami, które promowane były jako „kulturalne nazwy” (poz. 9), pozwalające „poinformować lekarza bez wstydu i obawy, że używasz słów wulgarnych o tym, co masz mu do powiedzenia” (poz. 9, s. 66). Natomiast wyrażenia z leksyki ogólnej

uważano za „ordynarne”, „niekulturalne”, „trywialne” (poz. 9, s. 66–67; poz. 7, s. 7–8), więc pojawiały się one stosunkowo rzadko (w 35% książek), zazwyczaj przywoływane jako „anty-przykłady”:

Najbardziej męski narząd nosi różne nazwy. Ja osobiście preferuję z łaciny „penis”. Ale nazywa się go również prąciem, członkiem. Są też określenia **wulgarne**, jak chuj, wał, do których niestety zalicza się też nazwę staropolską – kutas. (poz. 6, s. 50)

W wyniku takiego podejścia w książkach z tego okresu figuruje 14 różnych terminów i tylko 12 określeń z leksyki ogólnej (w tym 5, które wystąpiły w minimum dwóch publikacjach).

Natomiast po 1989 roku podejście do seksualizmów zmieniło się: terminologia nadal jest stosowana, ale przestała być uznawana za wystarczającą w popularyzowaniu wiedzy o seksualności wśród dzieci i młodzieży. Szuka się innych sposobów nazywania treści objętych tabu. Obok terminów pojawiają się więc różne określenia z leksyki ogólnej (występujące w 64% książek), które czasem traktowane są wręcz jako określenia podstawowe, stosowane bardzo często w obrębie danej publikacji lub umieszczone w eksponowanych miejscach tekstu, np. w tytułach rozdziałów¹², a nawet całych książek¹³. W ten sposób dąży się do neutralizacji ich pejoratywnego nacechowania, co autorzy czasem *explicite* zaznaczają:

[...] cipka to moim zdaniem, najlepsze określenie. Wagina brzmi zbyt medycznie. W luźnej rozmowie wolę używać słowa „cipka”. Mam nadzieję, że jest **miłe** i **akceptowalne**. (poz. 10, s. 66)

[...] wyraz „cipka” wydaje mi się **najporęczniejszy** (poz. 1, s. 56)

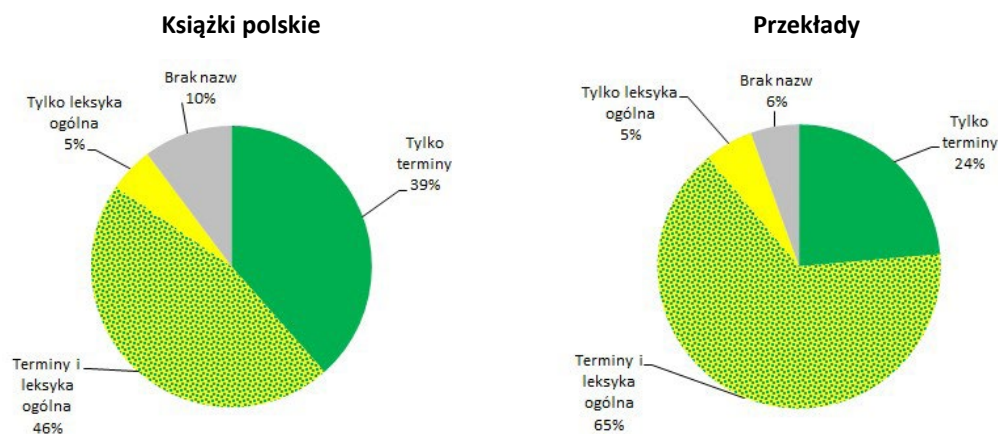
W efekcie w publikacjach wydanych po 1989 roku obok 14 terminów pojawia się dodatkowo aż 216 określeń z leksyki ogólnej, w tym 34 występujące w minimum dwóch książkach.

Od czasu publikacji zależą jednak nie tylko preferencje dotyczące wyboru terminologii lub leksyki ogólnej, ale również wybór konkretnego terminu. Na przykład termin *członek* był bardzo popularny w książkach wydanych w okresie Polski Ludowej i w latach 90. XX wieku, natomiast w książkach najnowszych pojawia się rzadko, a jeśli występuje, to z reguły łącznie z terminem *penis*, jako jego synonim, oraz na schematach ilustrujących budowę ciała mężczyzny. Podobnie po 1989 roku zdecydowanie zmalało również użycie terminu *prącie*. Oba te terminy w publikacjach wydanych po roku 1989 zostały niemal całkowicie wyparte przez termin *penis*.

Na podobnej zasadzie termin *pochwa*, stosowany w największej liczbie książek, w ostatniej dekadzie ustępuje terminowi *wagina*. Określenie *wagina* występowało wprawdzie w książkach sprzed 1989 roku, ale jako termin łaciński, wyodrębniany kursywą lub cudzysłowem. Natomiast słowo *wagina* jako termin polski po raz pierwszy pojawia się w 2008 roku w tłumaczonym z francuskiego *Przewodniku dla seksolatków* (poz. 11). Od tego czasu systematycznie figuruje w książkach o charakterze liberalnym, rzadziej neutralnych, zarówno w przekładach, jak i w publikacjach polskich, w których powoli zastępuje stosowany dotąd powszechnie termin *pochwa* (zob. np. poz. 2).

12 Np. w książce *#sexed: rozmowy Anji Rubik o dojrzewaniu, miłości i seksie* (poz. 10) tytuł jednego z rozdziałów brzmi „Pokochoaj swoją cipkę”.

13 Mowa tu o tłumaczonych ze szwedzkiego *Wielkiej księdze cipek* (poz. 4) i *Wielkiej księdze siusiaków* (poz. 5), w których tytułach wyeksponowano dwa seksualizmy potoczne.



Wykres 4. Odsetek ksiąg, w których występują seksualizmy (terminy lub wyrazy z leksyki ogólnej) dotyczące narządów płciowych męskich, narządów płciowych żeńskich i stosunku płciowego – z podziałem na książki autorów polskich i przekłady.

2.3. Kraj pochodzenia

Odsetek ksiąg polskich, których autorzy posługują się wyłącznie terminami, znacznie przewyższa analogiczny odsetek ksiąg tłumaczonych (39 kontra 24%) i odwrotnie – odsetek publikacji polskich, w których terminologia współistnieje z leksyką ogólną, jest niższy niż analogiczny odsetek ksiąg tłumaczonych (46 kontra 65%) (zob. wykres 4).

Co więcej, przekłady prezentują zdecydowanie większe bogactwo seksualizmów pochodzących z leksyki ogólnej. Przykładowo na określenie męskich narządów płciowych w przekładach obok terminów figurują 52 różne wyrażenia, podczas gdy w książkach polskich – zaledwie 11. Jeszcze większa dysproporcja dotyczy nazw organów żeńskich, których w przekładach jest 142, a w książkach polskich – tylko 4.

Preferencje w stosowaniu w terminologii oraz niska liczba wprowadzanych do tekstu alternatywnych określeń z języka ogólnego stanowią charakterystyczne cechy polskich ksiąg, i to niezależnie od czasu ich publikacji, ponieważ większość z nich bazuje na tradycji polskiej szkoły seksuologii. Stąd na przykład w opublikowanej w 2012 roku *Zwykłej książce o tym, skąd się biorą dzieci* (poz. 2) autorka stosuje wprawdzie potoczny na określenie męskich i żeńskich narządów płciowych, podkreśla jednak, że są to określenia odpowiednie jedynie dla młodszych dzieci, a starsze powinny już używać „poważniejszych” wyrażań. Do stosowania terminologii w rozmowie z dzieckiem zachęcają również dorosłych autorzy książki *Skąd się (nie) biorą dzieci?* wydanej w 2014 roku:

(...) Są trzy języki, którymi mówimy o seksie. Język ulicy, język prywatny, język wiedzy. (...) Z dzieckiem rozmawiasz w języku prywatnym, ale naprawdę warto równoległe wprowadzać pojęcia (np. nazwy anatomiczne) z języka wiedzy. (poz. 8, s. 66)

W przekładach, których większość weszła na polski rynek po 1989 roku, obok terminów figurują natomiast także rozmaite wyrażenia odnotowane w słownikach jako hiperonimiczne (np. *genitalia*, *organ*), przenośne (np. *dłuto*, *lono*, również w formie zdrobnień: *ptaszek*, *bananek*, *ciasteczko*, *kożuszek*), gru-

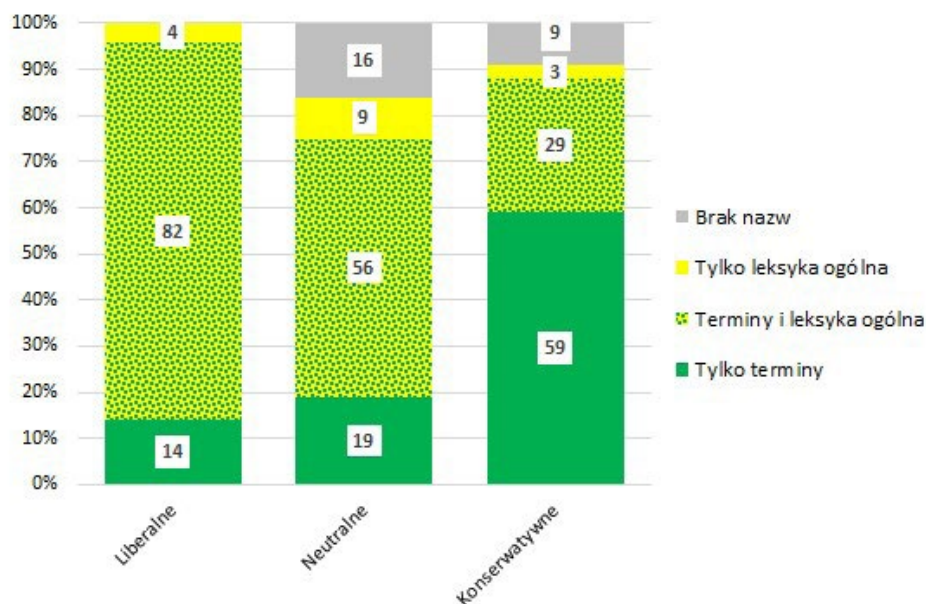
biańskie (np. *drag, drut, dziupla, pipka*), a nawet wulgarne (np. *fiut, kutas, cipa*), a także określenia w ogóle nieodnotowane w słownikach jako seksualizmy (np. *gwizdek, adolf, konewka, korytarzyk życia, mułka, buldożek*) i określenia zasłaniające lub opisowe (np. *tutaj; ta część ciała; przedmiot ukryty w rozporku; to, co jest oznaką płci u dziewczynki*). W części publikacji tłumaczonych leksyka ogólna jest silnie eksponowana, a rozmaite określenia pojawiają się we fragmentach, prezentujących bogactwo nazw potocznych, np. w formie swoistych wykazów lub uwag na temat etymologii i konotacji poszczególnych wyrażań. Nie ma jednak zależności pomiędzy doбором terminów i określeń zaczerpniętych z leksyki ogólnej a językiem, z którego tłumaczone są książki, za wyjątkiem publikacji przełożonych z języka szwedzkiego (wszystkich o zabarwieniu liberalnym), w których szczególnie preferowane są potoczmy.

W obliczu mnogości obecnych w oryginałach seksualizmów pochodzących z języka ogólnego polscy tłumacze nie mogą inspirować się rozwiązaniami proponowanymi w analogicznych książkach polskich, ponieważ są one nasycone niemal wyłącznie terminologią. Stosują zatem rozmaite techniki translatorskie: sięgają do istniejących bogatych zasobów polszczyzny, wprowadzając do komunikacji z dziećmi i młodzieżą niestosowane w niej dotąd seksualizmy potoczne, ale także sami tworzą kreatywne neosemantyzmy lub neologizmy, uzupełniając tym samym odczuwane braki w zasobach językowych (zob. np. Dymel-Trzebiatowska 2016; Paprocka & Wandel 2019: 144–146). Ich wybory nierzadko naruszają normy języka polskiego i normy obyczajowe, dotyczące tego, w jaki sposób wypada rozmawiać z dziećmi i młodzieżą na temat objęty silnym kulturowym i językowym tabu. Wpływają one jednak na zmianę językowych zachowań Polaków, czego najlepszym przykładem jest upowszechnienie się w dyskursie popularnonaukowym potocznych słów *siusiak* i *cipka*, które pojawiły się najpierw właśnie w tłumaczeniach, a następnie przejęte zostały przez niektórych autorów książek polskich (Paprocka & Wandel 2019).

2.4. Profil ideologiczny

Zależności pomiędzy wykorzystaniem terminologii oraz leksyki ogólnej występują również w odniesieniu do profili ideologicznych (zob. wykres 5). Większość publikacji, w których występuje wyłącznie terminologia, to książki o charakterze konserwatywnym, stanowiące dodatkowo najmniejszy odsetek wśród książek, których autorzy wykorzystują leksykę ogólną. Na przeciwległym biegunie tego zestawienia plasują się książki o charakterze liberalnym, których autorzy korzystają zarówno z terminów, jak i ich alternatywnych odpowiedników z języka ogólnego. Brak jakichkolwiek określeń dotyczy wyłącznie grupy publikacji neutralnych i konserwatywnych i związany jest przede wszystkim z niskim wiekiem adresata (więcej zob. 2.4).

Preferencje w wyborze seksualizmów uwarunkowane są określoną strategią wobec tabuizowanych treści i stanowić mogą swoisty manifest wyznawanych wartości. W książkach konserwatywnych terminologia podkreśla powagę tematu i służy przede wszystkim mówieniu o anatomii. Wyrażenia z języka ogólnego, pojawiające się w ich przypadku absolutnie wyjątkowo, to najczęściej określenia zasłaniające i omowne (np. *ta część ciała*), które występują w książkach kierowanych do najmłodszych adresatów. Z zasobów leksyki ogólnej korzysta się w książkach konserwatywnych nieco częściej na określenie stosunku płciowego, preferując przede wszystkim określenia metonimiczne, które wskazują na związek z małżeństwem (np. *zbliżenie małżeńskie*). W wyrażeniach tych następuje „przeniesienie obszaru opisu z samego aktu na fakty drugorzędne, towarzyszące mu lub będące jego efektem” (Baranowska-Szczepańska & Smól 2009: 169). Pojawiają się też czasem zwroty o charakterze podniosłym i metaforycznym, charakterystyczne dla dyskursu religijnego (np. *akt umieszczenia członka w pochwie, miłosne zjednoczenie*).



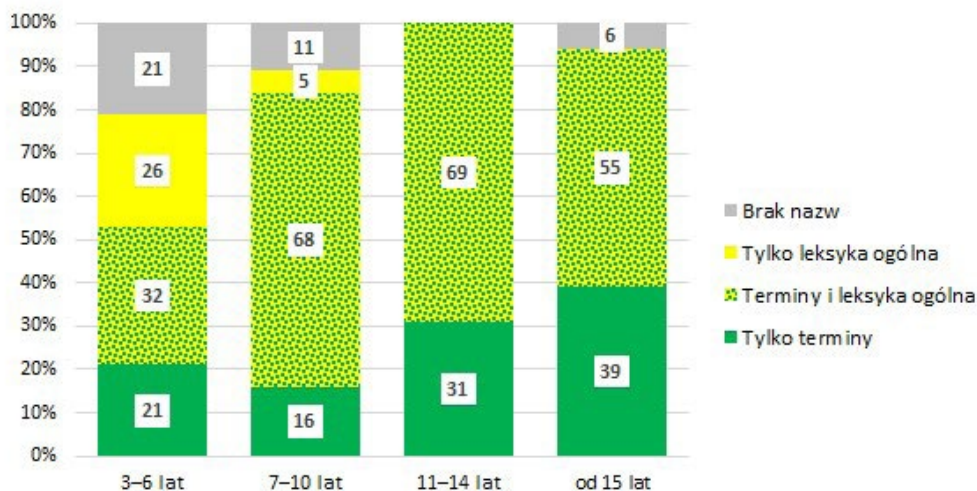
Wykres 5. Porównanie odsetka książek, w których występują seksualizmy (terminy lub wyrazy z leksyki ogólnej) odnoszące się do narządów płciowych męskich, narządów płciowych żeńskich i stosunku płciowego – z podziałem na trzy kategorie ideologiczne.

Z kolei w publikacjach o charakterze mniej lub bardziej liberalnym obok terminów przytacza się szereg różnorodnych określeń, wśród których wyróżnić można zarówno eufemizmy potoczne (np. *kochać się*) i przenośne (np. *zabawiać się*), jak i określenia grubiańskie (np. *bzykać się*), czy nawet wulgarne (*pieprzyć się*). Niekiedy występują także mniej popularne zwroty metaforyczne (np. *akt miłosny*). Upodobanie do prezentowania licznych seksualizmów wywodzących się z leksyki ogólnej widoczne jest szczególnie w liberalnych książkach tłumaczonych z języka szwedzkiego, angielskiego, niemieckiego i francuskiego i służyć ma z reguły uatrakcyjnieniu warstwy językowej tekstu, a także stworzeniu swobodnej atmosfery wokół tematyki seksualności. Zjawisko to zdaje się nie dotyczyć jednak polskich publikacji prezentujących taki światopogląd.

2.5. Wiek czytelnika

Korelacje między obecnością terminologii a wiekiem czytelników nie są zaskakujące: odsetek książek, w których pojawia się przynajmniej jeden z uwzględnionych w badaniu terminów, rośnie wraz z wiekiem zakładanego adresata (zob. wykres 6 poniżej). O ile terminy obecne są tylko w nieco ponad połowie książek dla dzieci najmłodszych (do 6 roku życia), o tyle w przypadku książek dla dzieci starszych (11–14 lat) figurują one już w każdej wydanej publikacji.

Strategia pomijania nazewnictwa wykorzystywana jest w publikacjach dla dzieci młodszych (do 10 roku życia) oraz – wyjątkowo – w grupie dla najstarszych czytelników, w publikacjach skupionych na



Wykres 6. Porównanie odsetka książek, w których występują seksualizmy (terminy lub wyrazy z leksyki ogólnej) odnoszące się do narządów płciowych męskich, narządów płciowych żeńskich i stosunku płciowego – z podziałem na cztery kategorie wiekowe.

psychologicznych aspektach seksualności. Podobnie jak w przypadku książek konserwatywnych, charakterystyczne w książkach dla dzieci najmłodszych są zdrobnienia (np. *ptaszek, kranik, rurka, psitka*), a także określenia, które Dąbrowska kwalifikuje jako zasłaniające (np. *tutaj, ta część*) oraz omowne (np. *to, co jest oznaką płci u dziewczynki lub ta część twojego ciała, która znajduje się pomiędzy nogami*).

3. Podsumowanie

Sięganie do terminologii naukowej – obok stosowania leksyki zastępczej i dopełniania przekazu werbalnego ilustracjami – stanowi jeden z najważniejszych środków służących łamaniu tabu, którym obłożona jest sfera erotyki (zob. też Baranowska-Szczepańska & Smół 2009). Z przeprowadzonych przez nas badań, opartych materiale 111 książek popularnonaukowych poświęconych seksualności i adresowanych do dzieci i młodzieży, wynika, że jest to środek stosowany zdecydowanie najpowszechniej, jednak stosunkowo rzadko samodzielnie, zazwyczaj bowiem łączy się terminy z wyrażeniami zaczerpniętymi z leksyki ogólnej. Wpływ tabu na funkcjonowanie terminologii seksuologicznej w badanych książkach okazuje się złożony, a strategie stosowane w jego obliczu zależą od co najmniej pięciu współwystępujących czynników, którymi są: rodzaj tabu, czas publikacji, kraj pochodzenia, profil ideologiczny i wiek czytelnika.

Terminologia stosowana jest zarówno na określenie narządów płciowych, jak i stosunku seksualnego, przy czym w pierwszym z wymienionych przypadków jest wykorzystywana zdecydowanie częściej jako jedyny środek leksykalny, nie uzupełniany wyrażeniami zastępczymi pochodzącymi z leksyki ogólnej. Wiąże się to z ciążącym na nazwach organów płciowych tabu w planie wyrażania. Zagadnienie

stosunku płciowego w dyskursie z udziałem dzieci i młodzieży objęte jest natomiast tabu w planie treści, na co wskazuje zarówno wyższa liczba książek, w których nie pojawiają się żadne nazwy aktu płciowego, jak i częstsze współwystępowanie terminologii i nazw pochodzących z leksyki ogólnej.

Okołomedyczna terminologia z dziedziny seksuologii pełni również wyraźnie pierwszoplanową rolę w książkach polskich, zwłaszcza tych sprzed 1989 roku, ponieważ ich autorzy to w większości seksuolodzy, promujący naukowy, medyczny punkt widzenia na seksualność. Podejście do terminologii i jej roli w książkach popularyzujących wiedzę o seksualności różni się zasadniczo w przekładach, które w znacznej liczbie pojawiły się po w Polsce po 1989 roku wraz z liberalizacją rynku wydawniczego. W książkach tych istotną rolę odgrywają bogate i zróżnicowane zasoby leksyki ogólnej, pochodzące zarówno z rejestru potocznego, jak i wysokiego. Zjawisko to jest wynikiem znaczącego poszerzenia się grona autorów, wśród których obok lekarzy poczesne miejsce zajęli również pedagodzy i psychologowie, pisarze i dziennikarze, a także katecheci i osoby duchowne. Istotny jest również udział tłumaczy, którzy stali się współodpowiedzialni za nazywanie treści objętych językowym tabu (więcej na ten temat zob. Paprocka & Wandel 2019).

Preferencje w zakresie korzystania z terminologii i leksyki ogólnej warunkowane są także przez prezentowany w książce światopogląd. W książkach o profilu konserwatywnym terminy zazwyczaj występują samodzielnie, a ich stosunkowo nieliczne odpowiedniki z języka ogólnego mają charakter zaślaniający, opisowy, metonimiczny i metaforyczny. Taka strategia wynika z powagi, z którą autorzy podchodzą do tematyki seksu i seksualności, manifestując tym samym swoje przywiązanie do tradycyjnej moralności lub wartości katolickich. Z kolei w publikacjach o charakterze mniej lub bardziej liberalnym terminologia pojawia się wprawdzie równie często, ale schodzi na drugi plan – uzupełnia się ją bardzo chętnie wyrażeniami pochodzącymi z leksyki ogólnej, zazwyczaj potocznymi: eufemistycznymi, grubiańskimi, a nawet wulgarnymi, które w komunikacji z osobami niedorosłymi są objęte silnym tabu. Strategia ta wynika z chęci wykreowania wokół tematyki seksualności swobodnej, niewymuszonej atmosfery, a jej celem jest też niekiedy zamierzone wykraczanie poza normy obyczajowe.

Terminy naukowe figurują częściej w publikacjach adresowanych do nastolatków niż w książkach dla dzieci młodszych, gdzie chętniej stosuje się zdrobnienia i określenia zaślaniające lub w ogóle rezygnuje z precyzyjnego nazywania przedstawianych zjawisk. Potwierdza to ogólniejsze spostrzeżenie Anny Starzec, zgodnie z którym wiek zakładanego odbiorcy może być jednym z czynników wpływających na niższy stopień nasycenia tekstów popularnonaukowych terminologią (1999: 116).

Niesamodzielny status terminologii w badanym materiale powiązać można z charakterystyczną dla tekstów popularyzatorskich dbałością o atrakcyjny sposób podawania wiedzy (Starzec 2013: 83–84; Piekot 2002: 43; Wandel 2019: 230), która przejawiać się może właśnie poprzez systematyczne wprowadzanie do tekstu elementów stylu potocznego. Poza funkcją ikoniczną i egzemplifikacyjną, „zmniejszają [one] dystans między uczestnikami interakcji, a także wprowadzają do tekstu żartobliwą tonację” (Starzec 1999: 13, 178–180). Nasze badanie wykazało jednak, że ich rola jest znacznie większa, bo służyć one mogą również jako wymierny wyznacznik postaw i poglądów na rolę seksu i seksualności w życiu człowieka.

Bibliografia

- Baranowska-Szczepańska, Magdalena, Joanna Smól (2009) „Mój pierwszy raz...”, czyli o sposobach łamania tabu w czasopismach młodzieżowych”. [W:] *Język a Kultura*. Vol. 21; 165–173.
- Bessé, Bruno de (2000) „Le domaine”. [W:] Henri Béjoint, Philippe Thoiron (red.) *Le sens en terminologie*. Lyon: Presses universitaires de Lyon; 182–197.
- Cackowska, Małgorzata (2011) „Książka obrazkowa o edukacji seksualnej dla dzieci jako medium kulturowe i polityczne”. [W:] *Forum Oświatowe*. Vol. 2/45; 93–110.
- Cendrowski, Zbigniew, Maria Trawińska (red.) (1996) *Popularny słownik wychowania prorodzinnego i seksualnego*. Warszawa: Promo-Lider.
- Dąbrowska, Anna (1993) *Eufemizmy współczesnego języka polskiego*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Dąbrowska, Anna (1998) *Słownik eufemizmów polskich, czyli w rzeczy mocno, w sposobie łagodnie*. Warszawa: PWN.
- Dąbrowska, Anna (2008) „Zmiany obszarów podlegających tabu we współczesnej kulturze”. [W:] *Język a Kultura*. Vol. 20; 173–196.
- Dąbrowska, Anna, Małgorzata Pasięka (2009) „O czym ma milczeć cudzoziemiec. Tematy i słownictwo nieobecne w podręcznikach języka polskiego jako obcego”. [W:] *Język a Kultura*. Vol. 21; 241–257.
- Dubisz, Stanisław (1999) „Tytułem przedmowy – o seksie i seksualizmach”. [W:] Jacek Lewinson, *Słownik seksualizmów polskich*. Warszawa: Książka i Wiedza; iii–iv.
- Dymel-Trzebiatowska, Hanna (2016) „Aporetyczność przekładu na przykładzie *Wielkiej księgi cipek* Dana Höjera i Gunilla Kvarnström”. [W:] Alicja Pstyga, Małgorzata Milewska-Stawiany (red.) *Słowo z perspektywy językoznawcy i tłumacza. Polszczyzna w tekstach przekładu* (t. 5). Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego; 87–96.
- Fleischer, Michael (2006) „Obszar tabu w systemie polskiej kultury”. [W:] Karina Stasiuk, Marek Graszewicz (red.) *Literatura, kultura, komunikacja*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego; 283–300.
- Gostkowska, Kaja (2015) *Język – kultura – technologia. Rozwój polskiej i francuskiej terminologii biomedycznej*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Imieliński, Kazimierz (red.) (1985) *Seksuologia: zarys encyklopedyczny*. Warszawa: PWN.
- Jadacka, Hanna (1976) *Termin techniczny – pojęcie, budowa, poprawność*. Warszawa: Wydawnictwa Czasopism Technicznych NOT.
- Kornacka, Małgorzata (2002) „Termin”. [W:] Jerzy Lukszyn (red.) *Języki specjalistyczne. Słownik terminologii przedmiotowej*. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych UW; 137.
- Kościańska, Agnieszka (2017) *Zobaczyć losia. Historia polskiej edukacji seksualnej od pierwszej lekcji do internetu*. Wołowiec: Czarne.
- Leszczyński, Zenon (1988) *Szkice o tabu językowym*. Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski.
- Lewinson, Jacek (1999) *Słownik seksualizmów polskich*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Lew-Starowicz, Zbigniew, Violetta Skrzypulec (red.) (2015) *Podstawy seksuologii*. Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL.
- Lew-Starowicz, Zbigniew, Zygmunt Zdrojewicz, Stanisław Dulko (2012) *Leksykon seksuologiczny*. Wrocław: Continuo.
- Paprocka, Natalia, Agnieszka Wandel (2019) „Tłumacze wobec językowego i kulturowego tabu. Seksualizmy w książkach edukacyjnych dla dzieci i młodzieży”. [W:] *Dzieciństwo. Literatura i Kultura*, Vol. 1(2); 132–168.

- Paprocka, Natalia, Agnieszka Wandel (2020) „Edukacja seksualna a przekłady książek dla dzieci i młodzieży – ideologie, specyfika, kontrowersje”. [W:] *Przekładaniec*. Vol. 40; 175–204.
- Piekot, Tomasz (2002) „Mechanizmy popularyzowania wiedzy naukowej”. [W:] Jan Miodek, Monika Zaśko-Zielińska (red.) *O trudnym łatwo. Materiały sesji poświęconej popularyzacji nauki*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego; 40–49.
- Szewcow-Szewczyk, Maria (1974) „Tabu i eufemizmy językowe dawniej i dziś”. [W:] *Poradnik Językowy*. Vol. 6; 285–293.
- Starzec, Anna (1999) *Współczesna polszczyzna popularnonaukowa*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Starzec, Anna (2013) „Styl popularnonaukowy – styl dyskursu popularnonaukowego”. [W:] Ewa Malinowska, Jolanta Nocoń, Urszula Żydek-Bednarczuk (red.) *Styl współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*. Kraków: Universitas; 71–110.
- Wandel, Agnieszka (2019) *Przemiany współczesnej książki popularnonaukowej dla dzieci i młodzieży na przykładzie francuskiej oferty wydawniczej*. Kraków: Universitas.

Literatura podmiotu (cytowana)

- Chavez Perez, Inti ([2010] 2012) [*Respekt : en sexbok för killar*. Alfabetabokförlag]. Tłum. pol. Paweł Urbanik. *Seks i miłość: nowoczesny poradnik dla chłopaków*. Warszawa: Czarna Owca.
- Długołęcka, Alicja (2012) *Zwykła książka o tym, skąd się biorą dzieci...* Warszawa: Czarna Owieczka.
- Gathen, Katharina von der, Anke Kuhl ([2014] 2018) [*Klär mit auf! : 101 echte Kinderfragen rund um ein aufregendes Thema*. Klett Kinderbuch Verlag]. Tłum. pol. Anna Magdziarz. *Odpowiedz mi! Dzieci pytają o intymne sprawy*. Warszawa: Dwie Siostry.
- Höjer, Dan, Gunilla Kvarnström ([2002] 2009) [*Lilla snoppboken*. Rabén & Sjögren]. Tłum. pol. Halina Thylwe. *Wielka księga siusiaków*. Warszawa: Czarna Owca.
- Höjer, Dan, Gunilla Kvarnström ([2004] 2010) [*Lilla snippaboken*. Rabén & Sjögren]. Tłum. pol. Elza Jaszczuk. *Wielka księga cipek*. Warszawa: Czarna Owca.
- Jaczewski, Andrzej (1986) *O chłopcach dla chłopców*. Warszawa: PZWL.
- Jaczewski, Andrzej, Jerzy Żmijewski (1964) *Między nami mężczyznami: o sprawach związanych z dorastaniem*. Warszawa: PZWL.
- Kotoro, Bianca-Beata, Wiesław Sokoluk (2014) *Skąd się (nie) biorą dzieci? czyli Dwa w jednym: opowieści dla Przedszkolaka i Małego Żaka oraz instruktor w pigułce dla Dorosłych*. Chorzów: Advert.
- Kozakiewicz, Mikołaj (1966) *Zanim przekroczysz próg*. Warszawa: PZWL.
- Rubik, Anna (2018) *#sexed: rozmowy Anji Rubik o dojrzewaniu, miłości i seksie*. Warszawa: W.A.B. – Foksal.
- Zep, Hélène Bruller ([2003] 2008) [*Guide du Zizi sexuel*. Glénat]. Tłum. pol. Małgorzata Nesteruk. *Przewodnik dla seksolatków*. Warszawa: Egmont Polska.

